

Sygn. akt II AKa 433/18



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2019 roku

Sąd Apelacyjny w Warszawie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSA Dorota Tyrła

Sędziowie SSA Adam Wrzosek

SSO (del.) Katarzyna Capałowska (spr.)

protokolant sekr. sądowy Olaf Artymiuk

przy udziale prokuratora Leszka Woźniaka

po rozpoznaniu dnia 11 lutego 2019 roku

sprawy:

Tadeusza

przeciwko Skarbowi Państwa

o zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie w dniu 11 listopada 2017 roku

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 sierpnia 2018 r. sygn. akt VIII Ko 71/18

- I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec Tadeusza .**
- II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.**



Na oryginale właściwe podpisy
za zgodność z oryginałem stwierdzam
Kierownik Sekretariatu
STARSZY SEKRETARZ SĄDOWY

Małgorzata Reingruber

Uzasadnienie

Pełnomocnik Tadeusza pismem z dnia 17 maja 2018 r. (data prezentaty Sądu Okręgowego w Warszawie) złożył wniosek o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz Tadeusza kwoty 20 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę niewątpliwie bezzasadnym i nieprawidłowym zatrzymaniem przez funkcjonariusza Policji w dniu 11 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, wyrokiem z dnia 21 sierpnia 2018 r. w sprawie o sygn. VIII Ko 71/18 zasądził na rzecz Tadeusza kwotę 4 tysięcy złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku niewątpliwie niesłusznego zatrzymania w dniu 11 listopada 2017 r., wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Apelację od tego orzeczenia wniósł prokurator i zarzucił temu wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, a polegający na niezasadnym przyjęciu kwoty 4000 zł tytułem zadośćuczynienia jako adekwatniej do doznanych przez wnioskodawcę Tadeusza krzywd, cierpien fizycznych i moralnych związanych z niewątpliwie niesłusznym zatrzymaniem w dniu 11 listopada 2017 roku w Warszawie, podczas gdy prawidłowe ustalenia winny prowadzić do wniosku, iż adekwatną kwota do doznanych przeżyć, jaka powinna być zasądzona na rzecz wnioskodawcy jest kwota 500 zł.

Podnosząc powyższy zarzut prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie zasądzzonego zadośćuczynienia na rzecz

wnioskodawcy do kwoty 500 zł. Na rozprawie apelacyjnej prokurator zmienił swój wniosek – wskazując na kwotę 2000 zł jako na adekwatną kwotę zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja złożona przez prokuratora jako niezasadna nie zasługiwała na uwzględnienie, a nietrafność zarzutu spowodowała, że wniosek apelacyjny nie został uwzględniony.

Prokurator nie kwestionował podstawy prawnej zasądzonego zadośćuczynienia, lecz stwierdził, iż kwota jaka została zasądzona tytułem zadośćuczynienia była nieadekwatna do cierpień, przeżyć i krzywd wnioskodawcy, a także czasu i warunków w jakich przebywał wnioskodawca na terenie komisariatu policji. Skarżący podniósł, że w okresie zatrzymania wnioskodawca nie był obiektem przemocy a jego zatrzymanie trwało około 2 godzin. Wywodzona apelacja nie kwestionowała ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd. Zebrano więc kompletny zbiór dowodów, które zostały ujawnione i przeprowadzone prawidłowo podczas rozprawy.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika jednakże, że w dniu 11 listopada 2017 r. Tadeusz wraz z innymi osobami został zatrzymany przy użyciu środków przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej i chwytów, z uwagi na bierny opór podczas interwencji policji. Następnie wnioskodawca zaprowadzony do samochodu policyjnego, a po pewnym czasie został przewieziony do Komisariatu Policji przy ulicy Dzielnej 12.

Tadeusz spędził na Komisariacie Policji około dwóch godzin i chociaż mógł przez ten czas poruszać się po korytarzu, nie mógł opuścić budynku, a także nie miał możliwości skontaktowania się z żadnymi osobami z zewnątrz. W trakcie pobytu na Komisariacie funkcjonariusze nie przesłuchali go

w charakterze podejrzanego, z czynności tych nie został sporządzony również żaden protokół, nie został on także pouczone o przysługujących mu prawach, a także nie zostały mu przedstawione żadne zarzuty. Podczas pobytu na Komisariacie nie był wylegitymowany i po około dwóch godzinach został wypuszczony na wolność. W piśmie z dnia 5 grudnia 2017 r. Komendant Rejonowy Policji Warszawa I poinformował Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie, że wobec Tadeusza nie został sporządzony protokół zatrzymania, gdyż nie był on osobą zatrzymaną w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.k. ani w trybie wykroczeniowym.

Badając rozmiar doznanej krzywdy i wielkość przyznanego zadośćuczynienia, Sąd odwoławczy zważył, iż rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego nie jest dotknięte błędem w ustaleniach faktycznych.

Sąd ten w swoim uzasadnieniu do wyroku wskazał i rozważył, wszystkie elementy wskazane w apelacji prokuratora, a także okoliczności, jakie w swoim piśmie procesowym prokurator pominął.

Każdemu obywatelowi Rzeczypospolitej Polskiej (czy innej osobie przebywającej na terenie kraju) zapewnia się niezbywalne prawo nietykalności osobistej i wolności osobistej. Pozbawienie lub ograniczenie wolności może nastąpić tylko na zasadach i w trybie określonym w ustawie. Każdy pozbawiony wolności nie na podstawie wyroku sądowego ma prawo odwołania się do sądu w celu niezwłocznego ustalenia legalności tego pozbawienia. O pozbawieniu wolności należy powiadomić niezwłocznie rodzinę lub osobę wskazaną przez pozbawionego wolności. Każdy zatrzymany powinien być niezwłocznie i w sposób zrozumiały dla niego poinformowany o przyczynach zatrzymania, oraz należy umożliwić mu wypowiedzenie się co do przyczyn zatrzymania. Osoba zatrzymana posiada również prawo do kontaktu z adwokatem. Tych uprawnień w wyniku zatrzymania Tadeusz został pozbawiony. Takie

okoliczności zwiększały (aniżeli przy „zwykłym” zatrzymaniu procesowym) niepewność co do dalszego losu, w sposób zrozumiały wzmagając poczucie krzywdy.

Również wążąc wysokość przyznanego zadośćuczynienia Sąd Okręgowy miał na względzie czas pozbawienia wolności Tadeusza , jak i dotychczasowy tryb jego życia. Sąd wskazał, iż wnioskodawca prowadził zwykły, stabilny tryb życia, nie był karany. Sąd pierwszej instancji miał tę wiedzę i rozważył również (na tę okoliczność wskazywał prokurator w apelacji), że wnioskodawca korzystając z praw i swobód obywatelskich brał udział w manifestacjach, był wcześniej zatrzymywany przez policję, zatem sam fakt zatrzymania nie był dla niego szokiem. W tym miejscu należy wskazać powołany wyżej argument, iż zatrzymanie Tadeusza . w dniu 11 listopada 2017 r. nie spełniało kanonów opisanych w art. 244 kpk lub art. 45 §1 kpsw (nie było „standardowym” zatrzymaniem).

Przyznając zadośćuczynienie wnioskodawcy w kwocie 4000 zł Sąd Okręgowy również zasadnie zważył siłę nabywczą pieniądza w chwili orzekania, przyjmując, że wysokość zadośćuczynienia winna przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, niebędącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Zgodnie z art. 554 § 4 k.p.k. postępowanie jest wolne od kosztów sądowych, zatem kosztami postępowania odwoławczego.



Na oryginale właściwe podpisy
za zgodność z oryginałem stwierdzam
Kierownik Sekretariatu
STARSZY SEKRETARZ SĄDOWY

Małgorzata Reingruber